GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 221. — W Srodę dnia 21. Września 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 14 Września.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królewski, onegdaj przed południem wrócił do Warszawy.

W ostatnich dniach z. m. Sierpnia, w obec JJWW. Hr. Grabowskiego, Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatorów Generalnych Instytutów naukowych: Lewockiego, Hlebowicza i Referendarza Stanu Radomińskiego, tudzież przy członkach dozoru właściwego, odbył się examen roczny tutejszych szkół elementarnych wyznania Mojżeszowego.

Sądownictwo nasze poniosło w dniu 12. b. m. wielką stratę przez zgon W. Józefa Andrychiewicza, Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego.

Z dnia 15. Września.

Dnia 25. Sierpnia (6. Września) r. b. Rada Administracyjna mianowała JX. Antoniego Jaskowskiego, Wikaryusza przy kościele w Zambrowie, Proboszczem w mieście obwodowem Augustowie.

JW. JX. Walenty Tomaszewski, Nominat Biskup Kaliski, przybył do Warszawy.

JW. Generał jazdy, Generał-Adjutant Hrabia Wincenty Krasiński, przybył do Warszawy.

Zbiór śpiewów polskich, z towarzyszeniem fortepianu, poezya różnych autorów, z muzyką Franciszka Wilczka, wyszedł Ner 1., pod tytułem Mój Kwiat, słowa A. Szabrańskiego, cena złtp. 1.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Września.

W tutejszych towarzystwach politycznych krąży wieść, jakoby Pan Isturiz przed niejakim czasem miał oświadczyć Panu Thiersowi przez Posła hiszpańskiego w Paryżu, że jeżeli P. Thiers odpnie zamiaru swego względem zbrojnego wmieszania się Francyi w sprawy hiszpańskie, wyrobi dla niego u Królowéj godność Granda hiszpańskiego pierwszéj klassy z tytułem Xięcia przymierza i orderem Złotego Runa; a nadto dla utrzymania z godnością powagi Granda hiszpańskiego nadanie mu dóbr Albuferskich w Królestwie Walencyi.

Czytamy w jednym tutejszym dzienniku: Pytanie względem niesienia pomocy Hiszpanii już wczoraj na Radzie gabinetowéj rozbierano. Dwóch nowych Ministrów miało oświadczyć, iż należy organizować daléj legion tworzący się w Pau, Tarbes i Perpignanie; że przecież nie trzeba ani jednéj części do Hiszpanii wysełać, ale owszem czekać, co rząd rewolucyjny w Madrycie uczyni. Zdania w téj mierze mają jeszcze być podzielone.

Dziennik sporów powiada: Jednym

z pierwszych czynów nowego Ministeryum było mianowanie Posła w Hiszpanii, które z powodu ministeryalnego bezkrólewia aż do téj chwili odwleczono. Poseł ten wczoraj mianowany został. — Wszystkich niezmiernie dziwi, że dziennik wspomniany nie wymienia nazwiska Posła tego. Publiczność sądzi, że Posłem tym będzie Pan Sebastiani.

Z dnia 11. Września.

Monitor dzisiejszy umieścił dwa postanowienia królewskie, datowane w Neuilly d. 10. b. m. Pierwsze z nich mianuje dotychczasowego Prefekta Departamentu Eure i Ligiery, Pana Gabryela Delesserta, Prefektem policyi Paryzkiéj w miejsce dymissyonowanego Pana Gisqueta; a drugie Deputowanego Pana Karola Remusata Podsekretarzem w Ministerstwie spraw wewnętrznych w miejsce Pana Gasparina, wyniesionego na stopień Ministra spraw wewnętrznych.

Journal de Paris zawiera następujące (już poczęści z gazety Madryckiéj dworskiéj znane) wiadomości z Hiszpanii: Podług depeszy z Bajonny z dnia 7. wkroczył General Oraa, mający aż do przybycia Rodila naczelne dowództwo nad armią Krystynów, do Salvatierry, gdzie wiele zastał zboża. Gdy się Szefowie karolistowscy Guilez i Cabrera porozumieć nie mogli, wyruszył więc General Sanz na czele czterech batalionów dla objęcia naczelnego dowództwa nad całém karolistowskiém wojskiem w niższéj Aragonii i Walencyi; lecz General Lebeau zaszedł mu drogę. Z Madrytu nikogo już nie wypuszczają bez złożenia kaucyi. Depesza z Bajonny z dn. 9. donosi o nadejściu Gazety Madryckiéj aż do dnia 4. Gazety te potwierdzają klęskę zadaną Lopezowi przez Szefa karolistowskiego Gomeza; — wiadomość, którą w Madrycie wielką obawę wzniecila. Rodil wyruszył d. 30. z całém swojém wojskiem, ale się znowu nawrócił po odebraniu wiadomości o udaniu się Gomeza ku Limie, który w Guadalaxarze dostawę 10,000 racyi nakazał. Trzy postanowienia z dnia 30. nakazują sprzedaż dzwonów i ruchomości klasztornych, użycie dóbr narodowych do opędzenia kosztów wojennych i zaciągnienie pożyczki przymusowéj 200 milion. realów, które w ciągu 4ch lat spłacone być mają. — Gazeta francuzka dodaje do tego na mocy listów prywatnych z Madrytu, że utarczka między Lopezem a Gomezem bardzo była zacięta, i że nareszcie 2000 żołnierzy z gwardyi królewskiéj broń złożyło. — Dziennik sporów umieścił list prywatny z Madrytu z dnia 1. donoszący, iż Krystynowie powzięli zamiar odcięcia Gomezowi odwrotu przez Starą Kastylią. Tymczasem dowiadujemy się przez Bajonnę, dodaje wspomniany dziennik, że Gomez zwrócił się ku Molinie na granicy Nowéj Kastylii i Aragonii. Tym sposobem zniweczył wszystkie kombinacye postępującéj za nim kolumny i tylko dla złudzenia téjże udał, jakoby ku Madrytowi zmierzał. Przez Bajonnę dowiadujemy się także, że Gomez był w Guadalaxarze, mieście stołeczném całéj prowincyi i liczącém 15 000 mieszkańców. Pierwszy on zatém z wodzów karolistowskich odważa się wkraczać do tak wielkich miast. Obsadzał on Oviedo, St. Jago de Compostella, Leon, Palenzią, a nareszcie Guadalaxarę, odległą o dwa dni drogi od Madrytu. Od 2ch miesięcy przebiega północno-zachodnią część i środek Hiszpanii, wypisuje kontrybucye, wybiera rekrutów i konie, amunicyą i niezmierne łupy z sobą uprowadza, które, jak niedawno Don Basilio Garcia, do Nawarry odstawić zamyśla. Podobne uwagi czyni także Eco del Comercio i nalega dla tego na Ministrów, aby uorganizowanie milicyi narodowéj ile możności przyspieszali. Do pełnienia służby w Madrycie dosyć będzie zdaniem tego dziennika na 8 lub 10 batalionach, podczas gdy załoga będzie się także mogła przykładać do wytępienia Karolistów. Espartero leży w Lermie chorobą złożony; lecz już podobno przychodzi do zdrowia.

Piszą z Bajonny pod d. 6. b. m.: Generalny Kwatermistrz legionu angielskiego, Pan Black, który niedawno temu otrzymał za pośrednictwem tutejszego Konsula hiszpańskiego 100,000 franków dla opędzenia potrzeb legionu, przybył tu znowu z podobném żądaniem, aby mógł zakupić żywność dla owego korpusu potrzebną. Lecz tą razą z próżnemi rękoma odjechać musiał. Zresztą legion ten coraz bardziéj się rozprzęga; pojedyncze oddziały wsadzają cichaczem na okręty i do Anglii przewożą. Tak np. w upłynionym tygodniu odpłynęło około 300 ludzi z San Sebastyanu. Jak przykre zaś jest położenie legionu tego w San Sebastyanie, wynika z następującéj okoliczności: Gdy Pan Black z niczém powrócił, wezwano liwerantów, którzy nie pobierając pieniędzy z dniem 31. Sierpnia dostawy zaniechali, aby resztę swych zapasów dobrowolnie oddali, w przeciwnym bowiem razie gwałtem im odebrane będą.

Phare Bajoński umieścił następujący dekret Don Carlosa: Dekret królewski. Będąc ciągle ożywiony pragnieniem, aby jak najprędzéj ukończyć szczęśliwie okropne klęski i nieszczęścia obecnéj wojny — wojny, toczonéj z uporem przez stronnictwo, które wbrew wszelkim prawom, należącym się niezaprzeczenie mojéj koronie, przeciwko mnie po-

wstaje i przytém wszelkiéj bezbożności i surowości używa, aby (jakby to być mogło) świętą chrześciańską religią zniweczyć, wszelką moralność nogami zdeptać, podstawy towarzyskiego porządku wywrócić, kraj spustoszyć i sług bożych, równie jak najspokojniejszych i najzacniejszych mieszkańców bezkarnie swojéj szalonéj i świętokradzkiéj zapalczywości poświęcić — i radząc się mego ojcowskiego i królewskiego serca, sądziłem, że najlepszy środek do rozbrojenia sprawiedliwego gniewu boskiego na tém zależy, aby z pokorą żebrać jego miłosierdzia i błagać go o dalsze zlewanie błogosławieństwa swego na moje wojsko i wszystkich moich wiernych poddanych. W skutek tego rozkazuję niniejszém, aby w wszystkich kościołach krajowych, nie zostających pod jarzmem przywłaszczenia odprawiano publiczne i prywatne modły za potężném przyczynieniem się Najświętszéj Matki Boskiéj, pod któréj opiekę, wśród szczególnego wzywania Matki Bolesnéj na nowo mój oręż i los całéj mojéj monarchii oddaję. Dowiedzieliście się o tém i t. d. Dan w Azpeityi, dn. 25. Sierpnia 1836. (podp.) Ja, Król. Do Don Juana Baptisty de Erro.

Anglia.

Z Londynu, d. 7. Września.

Wzrok Xięcia Sussex codzień się polepsza może już bez trudności czytać gazety.

Przybycie syna i synowca Króla Ashantów do Anglii, gdzie nauki swoje ukończyć mają, spowodowało jednę z gazet tutejszych do następującéj uwagi: „Z względu, jaką przez to wspomniony Król daje rękojmię uczciwego swego postępowania i jakie skutki powrót tych Xiążąt do kraju swego mieć będzie, trzeba okoliczność tę poczytać za jednę z najważniéjszych od czasu zniesienia handlu niewolnikami.“

Pan Dean, spuściwszy się niedaleko Spithead w morze za pomocą dzwona nurkowego, wynalazł 5 dział, które sprowadzono na ląd, a które dla starożytności swojéj zwróciły na siebie powszechną uwagę. Jedno z nich było ulane za panowania Henryka VIII.

Z 221 prywatnych bilów, przyjętych na ostatniem posiedzeniu Parlamentu, i przez Króla Jmci zatwierdzonych, było 33 takich, które się tyczyły towarzystw, mających się zająć robieniem kolei żelaznych.

Ostatni pożar w Londynie był największym z tych, jakie się od roku 1794 zdarzyły. Brakowało wody, i przez godzinę sikawki nie mogły być użyte.

Żeglarka napowietrzna, Pani Graham, przychodzi do zdrowia. Pan Green wsiadł d. 30. z. m. z Doktorem Kent w wielki jéj balon, i wzniósłszy się do znacznéj wysokości 5,860 stóp, z któréj Londyn wydawał się tylko jak dłoń, spuścił się szczęśliwie na ziemię w okolicy Ilford.

Amerykanie zwrócili swą uwagę i na morze Czarne; w téj chwili cztery wielkie ładunki zboża są w drodze z Odessy do Zjednoczonych Stanów Północnéj Ameryki, gdzie (jak mniemają) bardzo zyskownie sprzedane zostaną.

Według doniesień z Mexyku pod dn. 29. Czerwca, usposobienie umysłów w tym kraju było takie, iż rozwiązanie Rządu centralnego, zaprowadzonego przez Generała Santana, zdaje się blizkiem, a natomiast spodziewają się przywrócenia Rządu podług ustawy z r. 1824., to jest właśnie takiego za jakim z początku powstali Texyanie. Dotychczasowy Prezydent złożył swój urząd; następcą jego ma być L. Alamo. Okoliczności te zmieniły stan rzeczy, i wstrzymano się z wysłaniem posiłkowego wojska przeciw Texas.

Morning-Post pisze, iż przedłużony pobyt pewnego zagranicznego Xięcia, spokrewnionego z pewną dostojną osobą, pochodzi ztąd, iż zaślubienie tegoż Xięcia z pewną znakomitą damą angielską jest podobnem do prawdy.

Xiążę Canino (Lucyan Bonaparte) wrócił z miasteczka Brompton, niedaleko Londynu, a Hrabia Survilliers (Józef Bonaparte) najął na pół roku dom w Park-Crescent.

Statek „Castlereagh“ popłynął wczoraj z mundurami dla korpusu posiłkowego angielskiego do San Sebastian.

Morning-Post obejmuje list, datowany w Londynie dnia 16. Sierpnia 1836., podpisany przez Karola Ludwika, Xięcia Normandyi (Naundorfa), i napisany w języku francuzkim do Króla angielskiego. Prosi w nim usilnie o posłuchanie.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 31. Sierpnia.

Dzisiejsza Gaceta zawiera obszerny wykaz Ministra Spraw wewnętrznych, Gil de la Quadra, do Królowéj Regentki, w którym dowodzi konieczności popierania na wszelki sposób skonsolidowania nowego porządku rzeczy, a w tym celu szczególniéj dwa środki przedstawia, t. j. zastąpienie niezdatnych urzędników administracyjnych takimi, co zdolność swoję i przywiązanie do wolności i tronu konstytucyjnego udowodnili, i niezwłoczne pomnożenie i reorganizowanie gwardyi narodowéj. Królowa Regentka przychyliła się do obydwóch środków, i tym końcem wydane zostały dwa postanowienia, przez nią podpisane, które dziś Gaceta ogłasza. Przy reorganizacyi gwardyi narodowéj wzięty ma być za pod-

stawę dekret Kortezów z d. 29. Czerwca 1822 roku. Na czele téjże, podzielonéj na dywizye, brygardy, bataliony i kompanie, stanie Generalny Inspektor mianowany przez Królową, a po prowincyach ustanowieni będą Podinspektorowie, zostający pod rozkazami pierwszego. — Drugi wykaz do Królowéj Regentki, przez wszystkich Ministrów podpisany, zajmuje się finansami krajowemi i koniecznością otworzenia nowych źródeł pieniężnych, potrzebnych mianowicie do opędzenia wydatków na wojsko. Niedobór w dochodach państwa od 1. Września b. r. do 31. Stycznia 1837. podany tam jest na 300 milionów realów, przecież spodziewają się Ministrowie, że trzecią część téj summy przez użycie zwyczajnych i nadzwyczajnych, już w biegu będących środków, pokryć potrafią. Dla pokrycia reszty, nim Stany środek jaki w téj mierze obmyślą, proponują naprzód, aby cały dochód z sprzedaży dóbr kościelnych i klasztornych, na mocy dekretu z d. 8. Marca b. r. mający być przeznaczonym na spłacenie długu zagranicznego, o ile rozrządzenie tymże artykułami 22 i 24 tego dekretu nie jest zastrzeżone, bezpośrednio składany był w skarbie publicznym, i powtóre, aby w kraju samym wybrano przymusową pożyczkę 200 milionów realów, która w równi na wszystkie prowincye rozłożona, w czterech terminach, dn. 1. Października, 1. Listopada, 1. Grudnia i 1. Stycznia dostawiona, ma przynosić dostawiaczom po 5 procentu i zostać spłaconą w czterech równych rocznych terminach, w latach 1837—1840. przez wydawanie biletów skarbowych, które w wszelkich opłatach skarbowych przyjmowane będą. I te wnioski Królowa Regentka przyjęła. Obydwa dekreta, ściągające się do tychże, podobnież są umieszczone w dzisiejszéj Gacecie z d. 31. z. m.

Szwecya.

Z Chrystyanii, dnia 30. Sierpnia.

Niewiadomo jeszcze z pewnością, czyli Król Jmć lub Królewicz następca tronu przybędzie tu na zagajenie sejmu norwegskiego.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.

Folwark wieczysto-dzierzawny małżonkom Ferdynandowi i Henrice z Nostow Pahrin należący przy Swarzędzu sytuowany, oszacowany na 5040 Tal. 16 sgr. 8 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 20. Stycznia 1837. przedpołudniem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

Poznań, dnia 24. Maja 1836.

Król. Pruski Sąd Ziemsko miejski.

OBWIESZCZENIE.

Drzewo na opał dla Król. Naczelnego Prezydyum, Królewskiéj Regencyi, Królewskiego Gimnazyum St. Maryi Magdaleny i Fryderyka Wilhelma tudzież dla Alumnatu i Seminaryum nauczycielskiego, w ilości około 250 do 300 sążni olszowego, łącząc w to 32 sążni drzewa smolnego sosnowego na łuczywo zdatnego, tudzież 24 — 30 sążni brzozowego i 110 — 132 sążni dębowego, na zimę roku 1836/37. potrzebne, w drodze entrepryzy dostawione, dostawa zaś najmniéj żądającemu wypuszczoną być ma.

Do wypuszczenia drogą licytacyi dostawy téj na dzień 29. miesiąca Września r. b. przed południem o godzinie 10. w Królewskim gmachu regencyjnym przed niżéj podpisanym termin oznacza się, do czego chęć i kwalifikacyą mających licytantów niniejszém wzywa się.

Przyderzenie nastąpi pod zastrzeżeniem zezwolenia saméj Królewskiéj Regencyi. Warunki zaś licytacyi każdego czasu u podpisanego przejrzeć można.

Poznań, dnia 19. Września 1836.

Petzcke,
Sekretarz Regencyjny.

Doniesienie szkolne.

Za zleceniem przełożonéj zwierzchności donoszę niniejszém, iż termin do rozwiązania wyższéj szkoły miejskiéj — powszechnie przygotowawczą zwanéj — wcale jeszcze nie jest oznaczony; kwalifikująca się więc młodzież, jak dawniéj, instytutowi temu, bez obawy doznania przerwy w naukach, powierzoną być może. Termin rozwiązania istotnego w takim przeciągu czasu publicznie ogłoszonym będzie, aby rodzice na potém swemi dziećmi rozrządzić i gdzieindziéj je umieścić mogli.

Poznań, dnia 18. Sierpnia 1836.

Fr. Reid.

Doniesienie o nauce tańców.

Że z dniem 1. Października nauka tańców u mnie się znowu zaczyna, donoszę najuniżeniéj.

Simon.

W Starym rynku Nr. 65. są stancye do najęcia.